Dziś w numerze: Wiadomości Sportowe.

Wydanie: B.

Cena egzemplarza zł **4**
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

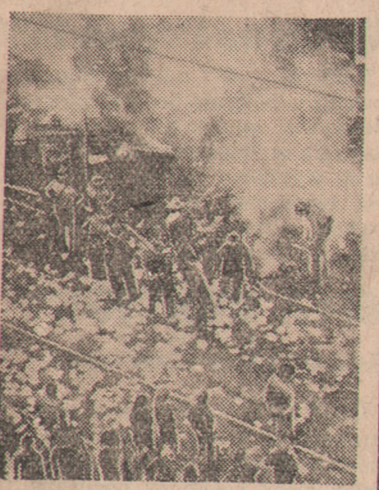
Prenumerata mies. zł **90**
wysyłka pod opaską zł **95**

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok IV | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Sekret. redakcji 19-07 (czynny cały dzień). Telefon międzymiast. 36-00 (czynny cały dzień). | Wtorek, dnia 6 stycznia 1948 r. | Konta: PKO „Zryw" Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140 Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz. konto Nr 8086. | Nr 5

Rzeki Europy zachodniej wystąpiły z brzegów...

Demonstracje w Mediolanie



Włochy przechodzą obecnie jeden z najcięższych kryzysów gospodarczych. Kryzys ten jest powodem rozgoryczenia narodu włoskiego, który swoją dezaprobatę dla nieudolności rządu okazuje przez masowe manifestacje i strajki, chcąc w ten sposób zaprotestować przeciw metodom ludzi kierujących nawą państwową. W ten sposób Włochy stały się terenem licznych rozruchów i demonstracji. — Zdjęcie nasze przedstawia moment z demonstracji, skierowanej przeciwko redakcji jednego z pism prawicowych w Mediolanie, które w sposób oburzający wystąpiło przeciwko słusznym żądaniom mas pracujących.

Miasta odcięte od świata

We Francji, Anglii, Austrii, w Niemczech i Belgii sytuacja powodziowa pogarsza się z godziny na godzinę

Dolina Mozeli pod wodą — Zagłębie Saary pozbawione komunikacji — Wezbrane wody zrywają mosty — Woda niszczy tamy — W Koblencji ludność ucieka z zagrożonych domów — Ciężka sytuacja w południowej Badenii — Wody Dunaju budzą niepokój — Gwałtowne topnienie śniegów w Szwajcarii — Krytyczna sytuacja na Mozie — W Polsce niebezpieczeństwa powodzi na razie nie ma

BERLIN (obsł. wł.). Nieustanne deszcze pogorszyły sytuację powodziową zarówno we Francji, jak i w Anglii i Niemczech.

Żegluga na Renie i jego dopływach jest najzupełniej sparaliżowana. Poziom wody stale się podnosi. Dolina rzeki Mozeli jest całkowicie pod wodą, a komunikacja sparaliżowana. Nie ma też połączeń komunikacyjnych z Zagłębiem Saary. Spowodowało to odroczenie wycofania marki z obiegu. Banki nie otrzymały bowiem na czas dostatecznej ilości franków do wymiany.

Kilka miast, m. in. Saarbruecken nad Saarą i Neuwied nad Renem, zostało całkowicie odciętych od świata zewnętrznego.

Na Saarze wezbrane wody zniosły most. Szkody wyrządzone przez powódź są olbrzymie.

W dolnym biegu Renu poziom wody nadal wzrasta. W Düsseldorfie woda zerwała most. W Kolonii woda zabrała z nadrzecznych magazynów większe ilości towarów żywnościowych. W Koblencji ludność opuściła wiele zagrożonych domów. W Bremie zniszczone zostały tamy przybrzeżne, które po wielomiesięcznych pracach były już na ukończeniu. W Zagłębiu Saary rzeki wykazują najwyższy poziom od r. 1882. Saarlautern jest całkowicie otoczone wodą. Trudności komunikacyjne spowodowały głównie po lewej stronie Renu niedomagania w zaopatrzeniu żywnościowym ludności.

Wylew rzeki Neckar spowodował straty w wysokości 37.500 ft. szterl. w starym mieście uniwersyteckim Heidelbergu.

W południowej Badenii miasta Wolfach, Ofenburg, Jenchen, Buehl i Rastatt poważnie ucierpiały na skutek powodzi. W północnych Niemczech wezbrane fale Wezery zerwały tamę

W Austrii wzbierające wody Dunaju i jego dopływów budzą poważny niepokój.

W Szwajcarii łagodna temperatura powoduje gwałtowne topnienie śniegów na wysokościach poniżej 1000 metrów.

Poziom rzeki Mozy w Belgii wzrasta z godziny na godzinę. Wszystkie dopływy tej rzeki również przybierają i sytuacja jest niepokojąca. Wskutek powodzi drogą Givet—Dinan została przecięta na dwoje.

Również z szeregu innych krajów europejskich sygnalizują o niebezpieczeństwie powodzi.

* * *

W Polsce ruszyły wody w terenie podgórskim. Na Wiśle w pobliżu Warszawy poziom wody sięga 4 m wysokości. Rzeką spływa niezbyt gruba kra lodowa bez przeszkód. Niebezpieczeństwa powodzi jednak nie ma.

Dziś ważą się losy rządu Schumana

PARYŻ (obsł. wł.). Dziś rozstrzygnie się los rządu francuskiego. Stanie się to w toku debaty, podjętej przez Zgromadzenie Narodowe nad rządowym projektem uzdrowienia finansów. Przegłosowanych ma być 5 poprawek do projektu ustawy, przy czym premier Schuman stwierdził, że każde głosowanie traktować będzie jako votum zaufania.

RUMUNIA republiką ludową

B. król Michał w Szwajcarii

Uroczysta proklamacja — Radość w kraju — Przysięga personelu dyplomatycznego

BUKARESZT (obsł. wł.). Proklamacja Rumuńskiej Republiki Ludowej odbyła się w b. pałacu królewskim z udziałem członków rządu i nowomianowanego prezydium. Przemówienia wygłosili: premier Groza i Michał Sadowianu. Naród przyjął proklamację z dużą radością. Ze wszystkich stron kraju napływają depesze z zapewnieniami poparcia dla rządu. Personel dyplomatyczny i konsularny wszystkich ambasad i poselstw rumuńskich złożył przysięgę na wierność nowej republice.

BUKARESZT (obsł. wł.) B. król rumuński Michał opuścił stałą siedzibę swoją w Sinai, udając się wraz z matką swoją, królową Heleną, prywatnym sekretarzem i innymi członkami dworu pociągiem specjalnym przez Wiedeń do Lozanny (Szwajcaria).

W INDONEZJI w dalszym ciągu wojna...

Zaciekłe walki w okolicach DŻAKARTY

Partyzanci atakują siły holenderskie

HAGA (PAP). Według ostatnich doniesień, na wszystkich odcinkach frontu na Jawie i Sumatrze toczą się walki. Samoloty holenderskie wykazują ożywioną działalność we wschodniej i środkowej części Jawy. W niektórych rejonach Jawy środkowej oddziały republikańskie odrzuciły nacierające wojska holenderskie do pozycji wyjściowych. Zaciekłe walki toczą się w okolicach Dżakarty. Holendrzy dokonują masowych aresztowań wśród ludności cywilnej. W rejonie Kravang wywiązały się walki między oddziałami holenderskimi a partyzantami.

CHURCHILL zdrów

LONDYN (obsł. wł.). Wedle wiadomości z Marrakesz (Maroko), pogłoski o poważnym stanie zdrowia b. premiera brytyjskiego Churchilla, okazały się nieprawdziwe.

AMNESTIA na Węgrzech

BUDAPESZT (obsł. wł.). Z okazji drugiej rocznicy ogłoszenia niepodległości Węgier, przypadającej na dzień 1 lutego, na Węgrzech ogłoszona zostanie amnestia.

Z frontu walk w Grecji

Ostrzeliwanie KONICY

ATENY (obsł. wł.). W Grecji trwają nadal walki pod Konicą i w innych punktach kraju, zwłaszcza w Macedonii wschodniej i Rumelii, gdzie oddziały armii demokratycznej przeprowadziły szereg działań zaczepnych o charakterze lokalnym, zadając wojskom rządowym ciężkie straty. Pod Konicą artyleria wojsk demokratycznych ostrzeliwuje w dalszym ciągu przedpole miasta.

Życie Palestyny wciąż na wulkanie

Kontrabanda amunicji i bomb

Żydzi uciekają z terenów, w których przeważa ludność arabska

NOWY JORK (obsł. wł.). Policja amerykańska skonfiskowała na jednym ze statków w porcie Jersey City ładunek 30.000 kg materiałów wybuchowych, wysyłanych kontrabandą do Palestyny. Ładunek przeznaczony był dla pewnej firmy w Tel-Avivie i policja poszukuje obecnie nadawcy przesyłki. Sprawa wydała się przez przypadek. W chwili ładowania materiału na statek jedna ze skrzyń rozsypała się.

W samej Palestynie doszło znów do starć. W Jerozolimie miały miejsce poważne walki między Żydami i Arabami na terenie starego miasta. Wojskom brytyjskim udało się jednak przywrócić spokój.

Jak stwierdzają korespondenci, życie w Palestynie ma w sobie coś pośredniego między terrorem, a normalnym życiem dnia codziennego. Na ogół nikt nie opuszcza domu bez poważnego powodu. Okręgi żydowskie przepełnione są uciekinierami z terenów, w których przeważa ludność arabska, przy czym w niektórych okolicach tysiące domów świeci pustką.

Rada Bezpieczeństwa zbiera się we wtorek

Rząd indyjski oskarża Pakistan...

WARSZAWA (PR). Na posiedzenie wtorkowe Rady Bezpieczeństwa, na którym zostanie rozpatrzona skarga Indii w sprawie Kaszmiru, wyznaczony został jako delegat W. Brytanii min. Noel Baker.

Jak wiadomo, rząd indyjski oskarża Pakistan o to, że udziela poparcia powstańcom muzułmańskim w Kaszmirze, którzy protestują przeciwko wcieleniu Kaszmiru do Indii. Wniosek Indii zmierza do tego, by Rada Bezpieczeństwa wezwała Pakistan do zaprzestania udzielania powstańcom dalszej pomocy, gdyż kontynuowanie walki zagraża poważnie pokojowi powszechnemu.

Naruszenie nietykalności polskiej kurierki dyplomatycznej

WARSZAWA (tel. wł.). Jak donosi prasa warszawska, rząd polski złożył za pośrednictwem ambasady Stanów Zjednoczonych w Warszawie notę protestacyjną do rządu USA w sprawie brutalnego i sprzecznego z prawem międzynarodowym potraktowania polskiego kuriera dyplomatycznego — urzędniczki konsulatu polskiego w Bernie, Marii Borkowicz, przez policję amerykańską w amerykańskiej strefie okupacyjnej w dniu 20 grudnia 1947 na stacji Karlsruhe.

P. Maria Borkowicz — jak mówią szczegóły skandalicznego zajścia — zmuszona została przez żandarmerię amerykańską do okazania pakietu poczty dyplomatycznej, a kiedy tego uczynić nie chciała, zagrożono jej biciem, a następnie przez kilka godzin zatrzymano.

Wypadek przypomina inne zajścia brutalnego naruszenia przez policję amerykańską nietykalności dyplomatycznej, którego ofiarą w roku ub. padł ambasador Putrament.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Rok 4 Nr 1 | DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO | 6. 1. 1948

JOHN KELLY najlepszym sportowcem USA

NOWY JORK. Nagrodę imienia Jamesa Sullivana dla najlepszego sportowca USA w roku 1947 zdobył wioślarz John Kelly. Najcenniejszym jego sukcesem było zwycięstwo w „Diamond Sculls“ na regatach w Henley. John Kelly jest młodym wioślarzem i uważany jest w St. Zjednoczonych za zdecydowanego faworyta olimpijskiego.

PUJAZON wygrywa w Lyonie

LYON. Znany biegacz francuski Pujazon zwyciężył w tradycyjnym biegu na przełaj „L'Aycayuer“, odbytym w Lyonie. Pujazon, który nie startował w ubiegłym sezonie, wykazał dobrą formę zwyciężając w tym biegu z łatwością.

Mistrzostwa hokejowe Budapesztu

BUDAPESZT. Decydujący mecz hokeja lodowego o mistrzostwo Budapesztu, rozegrany między drużyną MTK (Budapeszt) i EKE (Budapeszt) — zakończył się zwycięstwem MTK w stosunku 14:3. Zwycięski zespół zdobył tytuł mistrza Węgier.

LTC (Praga) zwycięża w turnieju o puchar SPRENGLERA

ZURICH. W turnieju hokejowym o puchar Sprenglera rozgrywanym w Zurichu, zwyciężyła drużyna LTC (Praga), która pokonała w finale mistrzowską drużynę Szwajcarii HC „Davos“ w stosunku 3:2. Drużyna czeska obroniła w ten sposób puchar, który zdobyła w roku ubiegłym.

W meczu o trzecie miejsce drużyna EHC (Lausanne) pokonała SC Zurich 9:8.

„Warta“ zaprzecza wycofaniu protestu

POZNAŃ. Na skutek krążących pogłosek o wycofaniu protestu w sprawie meczu bokserskiego KS „Warta“ — KS „Grochów“ zarząd „Warty“ komunikuje, że nikt z członków zarządu ani kierownictwa sekcji bokserskiej nie składał żadnego oświadczenia w tym względzie.

Jubileusz PZP

Dziwne podejście do prasy

POZNAŃ (G). Polski Związek Pływacki obchodzi w dniu 5 stycznia 48 jubileusz 25-lecia istnienia. Związek ten założony został w r. 1922. Przez cały czas istnienia miał swą siedzibę w Warszawie. Po okupacji został reaktywowany w Poznaniu.

W ramach tego jubileuszu odbędzie się w dniach 5 i 6 stycznia spotkanie międzypaństwowe Czechosłowacja — Polska na pływalni miejskiej w Poznaniu.

W związku z meczem zorganizowany został obóz przygotowawczy dla zawodników przewidzianych do reprezentacji państwowej. Niestety nie wszyscy nasi czołowi pływacy stawili się w Poznaniu. Ze względu na silną klasę naszych przeciwników należy się liczyć z wysoką przegraną, toteż wskazane było wybrać odpowiedniejszego przeciwnika.

Trudno nam jest bliżej poinformować zainteresowanych ze względu na zupełny brak materiału mimo, że siedziba związku jest na miejscu PZP nie uważał za konieczne informować prasę o swych poczynaniach toteż prasa w przeważnej części podała krótką zmiankę o odbyć się mającym spotkaniu międzypaństwowym.

Jest również niezrozumiałe dla nas stosunek kierownika PZP, który w rozmowie z naszym przedstawicielem usiłował pouczyć prasę o jej zadaniach. Jego zdaniem winna ona w własnym zakresie uważać za swój obowiązek dopilnowanie sprawy, a nie wyczekiwać na materiał. Gdyby znany był w Poznaniu adres PZP sprawa byłaby ułatwiona. Trudno jednak prasie szukać zakonspirowanego związku, który do tej pory uważa za właściwe nie ujawniać swego adresu. Wymowny jest również fakt uzależnienia wydania biletu wstępu na powyższe spotkanie od przybycia przedstawiciela prasy na akademię jubileuszową.

Belgijscy PIŁKARZE

nie wezmą udziału w Olimpiadzie

BRUKSELA. Belgijska Unia Piłkarska oznajmiła, że Belgia nie weźmie udziału w Olimpiadzie londyńskiej w 1948 r. Krok ten został umotywowany specjalnym komunikatem, wydanym przez Unię Piłkarską. Belgia uważa, że w myśl regulaminu FIFA i Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w turnieju olimpijskim mogą wziąć udział tylko gracze uznani za „czystych amatorów“. Ponieważ jednak takich graczy na poziomie międzynarodowym Belgia nie posiada, postanowiła reprezentacji nie wysyłać.

Stanowisko Belgijskiej Unii Piłkarskiej jest bardzo uczciwe i słuszne. Wysyłanie drużyny nie mającej żadnych szans na uzyskanie dobrego wyniku jest niecelowe, a zestawianie składu z pseudo-amatorów jest nieetyczne.

Łyżwiarstwo w ZSRR

GORKIJ. W Gorkij zostały rozegrane wielkie zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej na lodzie, w których wzięli udział uczestnicy związkowego obozu treningowego ZSRR. Na zawodach tych uzyskano cały szereg dobrych wyników, zarówno w konkurencji męskiej, jak i żeńskiej.

Konkurencje męskie: Bieg na 500 m 1. Kudriawcew — 43,7 sek., 2. Liuskin — 44,8 sek., 3. Bielajew — 44,8, 4. Anikanow — 45,2 sek.

Bieg 1 500 m: 1. Anikanow — 2 24,7, 2. Bielajew — 2 27,4, 3. Kudriawcew — 2 28,4. Czas Atkowiaka jest bardzo dobry. Łyżwiarz ten zademonstrował bardzo ładny styl.

Bieg 5 000 m: 1. Piekoniew — 9 06,9, 2. Pietrow — 9 13,8, 3. Ippolitow — 9 20,6.

Konkurencje kobiece — bieg 500 m: 1. Szlichowa — 50,4 sek., 2. Issakowa — 50,5, 3. Antonowa — 50,9, 4. Kudrawina — 51 sek.

Bieg 3 000 m: 1. Issakowa — 5 53,7, 2. Anikanowa — 5 55,6, 3. Żukowa — 5 57,9.

Uroczystości jubileuszowe PZP

POZNAŃ (G). Polski Zw. Pływacki obchodził w niedzielę 4 bm. jubileusz 25-lecia istnienia. Uroczystość rozpoczęto nabożeństwem w kościele św. Marcina po czym odbyła się akademia jubileuszowa w sali „Belweder“. Akademię zagaił prezes PZP dyr. Wtorkowski, witając przybyłych przedstawicieli władz, delegatów związków, klubów sportowych i gości, między którymi zauważyliśmy przedstawiciela czechosłowackiego związku pływackiego.

Z kolei p. mec. Pietruszko, wiceprezes PZP odczytał historię powstania związku. W dalszym ciągu odczytane zostały telegramy przesłane z okazji jubileuszu oraz rozpoczęto składanie życzeń przez przedstawicieli władz i organizacji sportowych m. in. inż. Hauptmann, prezes Czechosłowackiego Związku złożył życzenia jako przedstawiciel FINA oraz w imieniu Czechosłowackiego Związku Pływackiego. Dalszym punktem programu było wręczenie odznak dla zasłużonych działaczy i zawodników. 41 osób otrzymało złote odznaki, 121 otrzymało srebrne, 270 brązowe.

WISŁA-CRACOVIA 7:6 w hokeju

KRAKÓW. W Krakowie rozegrano pierwsze zawody hokejowe między „Cracovią“ a „Wisłą“. Cracovia wzmocniona została Starzowskim z ŁKS i Lewackim z KTH oraz świeżo pozyskanym Burdą. „Wisła“ wystąpiła bez Palusa.

Mecz zakończył się zwycięstwem „Wisły“ 7:6 (4:1, 2:3, 1:2). Bramki dla „Wisły“ strzelili: Skarżyński — 3, Bromer, Jasiński, Sokołowski i jedną samobójcza. Dla „Cracovii“: Starzowski — 2, Kapczyński, Lewacki i Więcek.

Warszawa-Poznań 10:6

RADOM. W międzyokręgowym spotkaniu bokserskim reprezentacja Warszawy pokonała reprezentację Poznania w stosunku 10:6. Z ciekawszych wyników godne zanotowania jest zwycięstwo Kołeczki w wadze ciężkiej przez k. o. w drugiej rundzie nad Drabkowskim.

MECZ HOKEJOWY Ameryka-Europa

OSTRAWA. Jak donosi prasa ostrawska 19 lutego odbędzie na Stadionie Lodowym w Ostrawie sensacyjny mecz hokejowy pomiędzy reprezentacją Ameryki i Europy. Już obecnie zarząd Stadionu otrzymuje zamówienia na biletu wstępu.

FIS obradować będzie w Pradze

PRAGA. W końcu maja w Pradze odbędzie się kongres Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS).

Program obrad zostanie ustalony podczas Zimowych Igrzysk Olimpijskich w St. Moritz.

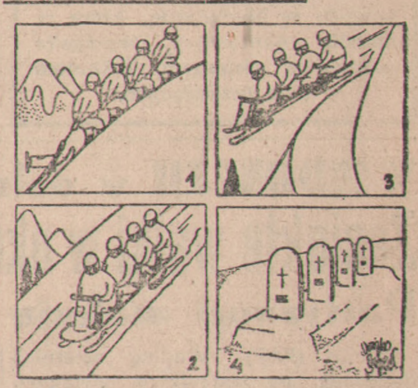
Hokeiści polscy wyjeżdżają do Czechosłowacji

WARSZAWA. Olimpijska ekipa polskich hokeistów składać się będzie z 17 zawodników (Maciejko, Kasprzycki, Więcek, Kowalski, Marchewczyk, Przeździecki, Bromer, Skarżyński, Ginter lub Dolecki, Palus, Jasiński, Kolasa, Czorich, Burda, Lewacki, Gansiniec i Ziajav.

Przed wyjazdem na zimowe igrzyska olimpijskie, reprezentacja hokejowa Polski udaje się do Czechosłowacji, gdzie przeprowadzi ostatnie przygotowania przed wyjazdem do St. Moritz. Hokeiści odbędą najpierw intensywny trening na stadionie zimowym w Morawskiej Ostrawie, a następnie rozegrają szereg spotkań.

Wraz z ekipą pojadą jako jej kierownicy — z ramienia PUWF mjr. Czarnik i kpt. sportowy PZHL — dr Kasprzak. Delegatem Polski na olimpijski kongres hokejowy będzie wiceprezes PZHL — Chruściński.

Humor sportowy



KLEMENS BINIAKOWSKI

Z cichej prowincji na OLIMPIADĘ

XIV

Nie przeszkadzał nam deszcz ani śnieg w przełajach w porze zimowej. Zresztą byliśmy, prócz kilku nowicjuszy, starą gwardią, a teren w Centr. Inst. WF na Bielanach był wprost wymarzony. Nie brakowało nam niczego. Była opieka lekarska, masaże, łaźnie, a nade wszystko spokój.

Główny wysiłek kładliśmy etapami, na kondycję, elastyczność i miękkość i już w terminach zbliżających się do igrzysk na szybkość. Nie jest to łatwo wyhodować — po sportowemu mówiąc — formę na sam czas igrzysk, a jest rzeczą niemożliwą utrzymanie przez cały sezon sportowy formy szczytowej. Nieraz tylko mała nieuwaga zawodnika jak nierozgrzanie się przed startem, może przekreślić całą karierę sportową. Najwięcej właśnie wypadków notujemy u młodych zawodników, którzy pewni siebie, na nic nie zwracają uwagi. Ale nie tylko u młodych — mimo doświadczeń nabytych w długoletniej praktyce krótko przed wyjazdem do Berlina, będąc u szczytu formy przeszedłem podobny wypadek.

Po swoim codziennym treningu wyszedłem na boisko, gdzie trenowała nasza najszybsza kobieta — Walasiewiczówna. Ponieważ z pewnych powodów spóźniła się na ogólny trening, nie miała partnera do startów. Nic sobie nie myśląc wchodzę do dołków i po pierwszym starcie czuję ostre strzyknięcie w prawej nodze i ból. Zwierzyłem się zaraz naszemu lekarzowi sportowemu, przerwałem zupełnie trening aż do samego startu w Berlinie. Leczyłem nogę codziennie diatermami. Był to również powód, dla którego nie brałem udziału w biegu płaskim a tylko w sztafecie 4×400, w której mieliśmy pewne szanse.

Sam wyjazd do Berlina był dla nas wielką uroczystością, choć dla mnie była to nie pierwsza Olimpiada. Drużynę naszą witano wszędzie owacyjnie, najserdeczniej jednak w Poznaniu. Po przekroczeniu granicy niemieckiej w Zbąszyniu opiekę roztoczył nad nami niemiecki Komitet Olimpijski w osobie honorowego komendanta — jakiegoś majora oraz kilku chłopców mówiących czysto po polsku. Na dworcu Friedrichstrasse w Berlinie znikł nasz bagaż, który znaleźliśmy dopiero w naszych pokojach we wsi olimpijskiej. Przed bramą do wsi witała nas orkiestra naszym hymnem narodowym oraz przemówił do nas marszałek Blomberg. Zostaliśmy z muzyką wprowadzeni do przeznaczonych nam domków, a tutaj oczekiwali nas już w biel ubrani stewardowie. Mieliśmy po dwóch jeden pokój. Po kąpieli i sutym obiedzie rozpoczęło się zwiedzanie całej wsi, a przede wszystkim odwiedzanie starych znajomych z Olimpiady w Amsterdamie. Było ich niemało, a i mój znajomy murzyn Edwards przyszedł z wizytą.

Wieś olimpijska urządzona była wzorowo tak, że było na co popatrzeć. Piękny stadion treningowy, pływalnia, łaźnie fińskie, poradnie lekarskie, wyposażone w najnowocześniejsze aparaty, kina, teatry, biblioteka, jednym słowem od aparatu do golenia do szczotki do butów wszystko obmyślane z prawdziwą niemiecką dokładnością. Każda narodowość miała swoją kuchnię i jadalnię. Tutaj też na miejscu zrozumieliśmy sens wybudowania wsi olimpijskiej daleko od Berlina, zupełnie w lesie. Miały to być w przyszłości jak się później okazało, koszary szkoły SS-Panzerwaffe.

Każdego dnia wyświetlano kilka filmów, a artyści całego świata, występami swymi umilali nam dni pobytu. Treningi odbywały się na miejscu, ponieważ wstęp na główny stadion, z powodu ostatecznego wykańczania był wzbroniony. Przed otwarciem igrzysk zaproszono mnie przed oblicze Komitetu Olimpijskiego i zakomunikowano mi wyznaczenie mnie na sztandarowego reprezentacji polskiej. Było to wielkim wyróżnieniem.

Samo otwarcie igrzysk było starannie obmyślane. Kolejno jak do defilady narodów, specjalne autokary z uczestnikami opuszczały wieś olimpijską witane kilometrowymi szpalerami widzów. Cały korowód zatrzymał się na polu stadionu, gdzie już kolejno, wkraczały narody na forum walk. Drużyna polska wyróżniła się w całym pochodzie efektownym swym strojem. Amarantowa marynarka, białe spodnie i buciki, biała konfederatka i biało-czerwony krawat na tle białej koszulki, — oto ubranie każdego polskiego olimpijczyka.

Po przemarszu przed władzami Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego narody ustawiły się przed obliczem głównych trybun. Pięćdziesiątcztery sztandary ustawione w półkolu zatrzepotały przed podium, gdzie nastąpiła przysięga olimpijska.

Nastąpił uroczysty akt otwarcia igrzysk. Sztafeta aż z odległej Grecji wbiega na stadion i rozpala znicz olimpijski. W trakcie śpiewu kilku tysięcy śpiewaków, tysiące wypuszczonych gołębi okrąża boisko i roznosi wieść o dokonaniu otwarcia igrzysk. Cichy obserwator spostrzec musiał tendencję niemieckiej propagandy. Pierwsze, to stworzenie różnych konkurencji które nie miały miejsca na żadnych innych igrzyskach, drugie — to specjalnie owacyjne przyjęcie drużyny austriackiej, co musiało się skończyć „anszlusem“.

Jak zwykle pierwszy bój, to przedbieg na 100 m, gdzie z góry przesądzone było zwycięstwo Owensa. Z naszych pań Stasia Walasiewiczówna zakwalifikowała się do finału na 60 m, gdzie też liczyliśmy na murowane pierwsze miejsce. Udany występ naszych piłkarzy podtrzymywał nas na duchu i humorze. Po kontuzji warszawskiej zrezygnowałem z biegu płaskiego 400 m, rezerwując się dla pewniejszego punktu sztafety 4×400 gdyż nie dowierzałem, czy naderwany mięsień wytrzyma dwa biegi. Rok olimpijski zastał mnie bowiem, po sumiennych przygotowaniach, u szczytu formy. Wierzyłem, że na dobrej bieżni osiągnę swoje wymarzone 48 sekund. W sztafecie 4×400 spotkaliśmy się z Anglią, Węgrami, Finlandią. Pokonanie wówczas Węgrów, co nota bene było naszą możliwością, otworzyło by nam drogę do finału i zdobycie punktowanego miejsca.

(c. d. n.)

Kalendarzyk

Poniedziałek, 5 stycznia 1948 r.
Katolicki: Telesfora
Słowiański: Włościbora
Wsch. słońca: 8.13; zach. sł.: 15.58; wschód księżyca: 2.11; zach.: 12.16.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

Kursy czeladniczy i mistrzowski

Zapisy na kursy czeladnicze i mistrzowskie przy Dyrekcji Publ. Średnich Szkół Zawodowych, które zostaną uruchomione około 15 bm przyjmuje kancelaria dyrekcji szkół przy ul. Konarskiego 2 w godzinach przedpołudniowych do 12 bm Kandydaci na kurs czeladniczy przedłożą przy zapisie dowód odbytej trzyletniej praktyki w zawodzie oraz uiszczą wpisowe Kandydaci na kurs mistrzowski przedłożą świadectwo czeladnicze i dowód odbytej trzyletniej praktyki czeladniczej.

Irena Dubiska w Bydgoszczy

(a) Po serii wielkich sukcesów w Jugosławii powróciła do kraju znakomita skrzypaczka polska Irena Dubiska i wystąpi w czwartek, 8 bm w Pom. Domu Sztuki z wielkim recitalem skrzypcowym.

Koncert ten będzie dla Bydgoszczan wydarzeniem niezwykłej miary Wraz z wielką artystką przyjeżdża bowiem z Warszawy najlepszy nasz akompaniator prof. Jerzy Lefeld Program zawiera arcydzieła literatury skrzypcowej Paganiniego, Szymanowskiego, Cassady, Wieniawskiego, Statkowskiego, Dvoraka-Kraislara i Smetany.

Kursy na mężów zaufania

BYDGOSZCZ (tim) Okr. Komisja Zw. Zaw. przystąpiła w październiku ub roku do szkolenia kandydatów na mężów zaufania, przy radach zakładowych. Kursy te odbywają się na terenie całego Pomorza pod kierunkiem OKZZ Każdy kurs obejmuje 30 godzin wykładowych.

Zakończenie takiego kursu odbyło się w ub. piątek w świetlicy OKZZ Ogółem kurs ukończyło 41 kandydatów z następujących bydgoskich fabryk i zakładów pracy: Fabryka Makaronu, Browar nr 1, Państw fabryka cukierków nr 3 i Przetwórnia mięsa nr 1.

Po zagajeniu uroczystości przez przewodn. Oddziału Związku p Ratajczaka dyrektor Woj Szkoły Zw Zaw p. Jagniewski wręczył kursantom świadectwa Okolicznościowe przemówienie wygłosili pp: Dereżyński, Zaleta, Kwiatkowski i Taczak. Uroczystość zakończono produkcjami artystycznymi wykonanymi przez uczestników kursu.

Obchód gwiazdkowy „Zrywu"

Rada Zakładowa Spółdzielni Wydawniczej „Zryw" (Drukarnia Polska i Wydawnictwo „IKP") obdarowuje 178 dzieci oraz 10 sierot.

BYDGOSZCZ (m) Rada Zakładowa Spółdz. Wydawn. „Zryw" (Drukarnia Polska i Wydawnictwo „Ilustrowanego Kuriera Polskiego") urządziła w sali Domu Drukarza nastrojowy obchód gwiazdkowy dla dzieci pracowników tej spółdzielni. Obchód ten zgromadził 178 dzieci (do lat 14), które przybyły na tę piękną uroczystość ze swoimi mamusiami. Zaproszono również 10 dzieci z sierocińca, które obdarowano na równi z dziećmi pracowników.

Nastrojową uroczystość zagaił przewodniczący Rady Zakładowej p. Feliks Sobolewski, podkreślając wagę i znaczenie świąt Bożego Narodzenia, zwłaszcza dla młodego pokolenia Śpiew kolęd przy akompaniamencie 5-osobowej orkiestry, popisy dzieci, wśród których wyróżniła się Wandula Deglerówna, oraz dziarsko odtańczony przez pracowników drukarni krakowiak zapoczątkowały właściwą uroczystość. Wspaniale wypadła „Szopka Krakowska" w 3 aktach, odegrana przez 23 osoby zespołu amatorskiego Drukarni Polskiej w reżyserii p Juranda Deglera Również pomysłowe, artystycznie wykonane dekoracje krajobraz podkrakowski, pałac Heroda i stajna betlejemska były jego pomysłem i wykonania przy wydatnej pomocy pp Różalskiego, Plonki i Adamczaka Także jako konferansjer p. Degler miał możność wykazać swe wszechstronne i nieprzeciętne zdolności.

„Gwoździem" obchodu był oczywiście naprawdę hojny gwiazdor. Każde dziecko otrzymało sporą paczkę ze słodyczami i podarunkami, zależnie od wieku, przy czym inne podarki przygotowano dla dziewcząt i inne dla chłopców.

Wspólna kawa z plackiem zakończyła całą tę piękną, starannie przygotowaną oraz bardzo sprawnie, pomysłowo i sprężyście przeprowadzoną uroczystość.

W serdecznych słowach przewodniczący komitetu gwiazdkowego Rady Zakładowej Spółdz. Wydawniczej „Zryw" p. Jurand Degler, żegnając dzieci, podziękował również przybyłym na uroczystość przedstawicielom Zarządu Spółdzielni i Drukarni Polskiej pp. dyrektorom Fredykowi i Strzyżowskiemu oraz wszystkim gościom, którzy nie szczędzili słów uznania i podziwu za tyle zapału i zabiegów włożonych w przygotowanie tak nastrojowego i urozmaiconego obchodu.

Obchody gwiazdkowe

Czeladź piekarska przy stole wigilijnym

BYDGOSZCZ (tim). W salach OKZZ odbył się obchód gwiazdkowy sekcji czeladzi piekarskiej przy Zw. Zaw. Spożywców w Bydgoszczy. Zgromadzonych powitał prezes sekcji p. Nitkowski, przedstawiając pokrótce znaczenie obchodów gwiazdkowych. Okolicznościowe przemówienie wygłosił następnie p. Ksycki. Na zakończenie swego przemówienia p. Ksycki wezwał czeladź piekarską do wytężenia swych sił w pracy dla dobra społeczeństwa.

Po łamaniu się opłatkiem i odśpiewaniu kilku kolęd wygłoszone zostały deklamacje przez dzieci członków sekcji. Z kolei na sali zjawił się gwiazdor, obdarzając dzieci i starszych miłymi podarkami. Na zakończenie wieczoru B. Mącznikowska, G. Mącznikowska i Danuta Kwiatkowska wykonały tańce, inscenizacje i deklamacje.

Obchód gwiazkowy Prac. Ub. Społecznej

(iza) Do udanych uroczystości gwiazdkowych należy bezwzględnie obchód pracowników Ubezpieczalni Społ. Oprócz pracowników, wzięli w nim udział wicedyrektor Piechocki, przew. zarządu p. Trzaskowski, delegat Wojew. Urz. dr Straszewski, z ramienia Zw Zaw. Prac. Służby Zdrowia dr Rajkowski, naczelnicy Władysław Bartnicki, Roman Górski i inni.

Po wspólnym odśpiewaniu kilku kolęd uroczystość zagaił i zebranych powitał nacz. R. Górski, który wygłosił krótkie okolicznościowe przemówienie i złożył życzenia szczęśliwego Nowego Roku. W imieniu Rady i Zarządu przemawiał p. Trzaskowski. Nadto życzenia pracownikom składali wicedyrektor Piechocki, dr Rajkowski i inni.

Po spożyciu skromnej kolacji odbyła się zabawa. Zaznaczyć wypada, że produkcje muzyczne wykonała i do tańca przygrywała własna orkiestra Ub Społ. pod batutą dyrygenta p. Talarczyka. Konferansjerkę prowadził p. Zagłoba. Napróżno czekano zaś na gwiazdora, który jak się okazało zabładził, gdyż zamiast do BTW zaszedł do Resursy Kupieckiej

O godz 16 tegoż dnia odbyła się w sali BTW Gwiazdka dla dzieci pracowników Ub. Społ. Po tańcach, inscenizacjach i bajce, „Czerwony kapturek" gwiazdor obdarzył paczkami ze słodyczą, piernikami 115 dzieci.

Epilog sądowy

zbrodniczej działalności Niemca którego „sława" sięgała aż za pow. Wyrzyski

BYDGOSZCZ (re) Wydział Karny SO w Bydgoszczy rozpatrywał zaocznie sprawę krwawego oprawcy hitlerowskiego Gerharda Marquardta, zam w czasie okupacji w Witrogoszczu pow. Wyrzysk.

Marquardt zamieszkiwał w Polsce od urodzenia. Do wybuchu wojny oskarżony nie okazywał swojej nienawiści do ludności polskiej. Gdy tereny te zostały zajęte przez wojska niemieckie, Marquardt wstąpił do „Sebstschutzu". Pewnego dnia zwołał on wszystkich Polaków, którzy po ucieczce przed Niemcami powrócili do swych domów i ustawiwszy ich w gmachu szkolnym z podniesionymi rękami w postawie „na baczność" rozpoczął czytanie dzienników niemieckich, opisujących rzekome morderstwa popełnione na Niemcach w Bydgoszczy i w okolicy Kutna Wypytywał następnie zebranych o trasę ich podróży, zaczął ich lżyć w ordynarny sposób i bić pięścią po twarzy. Za najmniejszy odruch, schylenie głowy i próbę opuszczenia rąk pozostali Niemcy bili obecnych pałkami gumowymi. Pokrwawionych, z wybitymi zębami i ze zmasakrowanymi twarzami—Polaków wywleczono następnie na korytarz i po przywiązaniu do ławek bito do utraty przytomności. Rej w tej akcji wodził Marquardt.

On też z biegiem czasu stał się prawdziwym postrachem ludności polskiej Zbir i sadysta, postarał się o przydzielenie mu kilku wysiedlonych rodzin polskich. Jako pan i władca zamienił ich życie w piekło na ziemi. Bez względu na pogodę i czas, mróz i deszcz, Polacy nigdy nie mieli wolnej godziny. Nie dając prawie nic do jedzenia, wyzyskiwał każdego z robotników do ostatecznych granic. Najmniejsze uchybienie kończyło się biciem bykowcem lub kijem, którego Marquardt nigdy nie wypuszczał z rąk. Chcąc wyzyskać do maksimum „polskie woły robocze", Niemiec wpadł na bestialski pomysł Zamykał dzieci polskich robotników w szopie, głodził i bił je do krwi po całym ciele Nawet choroba nie usprawiedliwiała nieobecności w polu. Zdarzały się wypadki, że Marquardt wpadał do mieszkań nieobecnych i kijem wypędzał boso i bez ubrania do pracy na długie godziny.

W świetle przewodu sądowego wina nieludzkiego Niemca nie budziła wątpliwości, to też sąd skazał łącznie Marquardta na dożywotnie więzienie i utratę praw na zawsze.

Budowa kanału Warta-Gopło

INOWROCŁAW. Prace przy budowię kanału Warta—Gopło dobiegają końca. Przy pomocy nowoczesnej belgijskiej pogłębiarki przekopano w r. 1947 ogółem 20 km kanału o szerokości 30 m. Do przekopania pozostało jeszcze tylko 4 km. Po wybudowaniu śluz i mostów kanał, stanowiący ważną arterię komunikacyjną, oddany zostanie do użytku w roku bieżącym.

Istnieje projekt otwarcia stałej linii żeglugowej pasażersko-towarowej na trasie Poznań-Kruszwica-Bydgoszcz.

Kto otrzyma karty opałowe?

Karty opałowe na pierwszy kwartał br., jak już o tym informowaliśmy wczoraj naszych Czytelników, będą wydawane przy odbiorze kart zaopatrz. na mies. luty.

Karty opał. nie przysługują pracownikom odległym Min. Obr. Nar. Min. Kom., wszelkich przeds. ich zjednoczeń oraz centr. zarządów przem. państw. podległego Min. Przem. i Handlu z wyjątkiem przeds. przem. garbarskiego i ich zjednoczeń, przeds. przem. miejscowego, okręg. dyr. i przem. miejscowego oraz centr. handlowych zbytu i zaopatrz. z tym, że prac. central handl. przem. węglowego i przedsiębiorstw „Bata" karty opałowe nie przysługują. Nie przysługują również prac. przedsiębiorstw samorządu terytorialnego, przem. drzewn. podległego Min. Leśnictwa, Mennicy Państw., Polskiego Mon. Solnego, przedsiębiorstw Tech. Obsł. Rolnictwa, Filmu Polskiego, Nacz. Dyr. Widowisk Rozryw. oraz wszelkich przeds. rozrywkowych, Państw. Zakł. Tele i Radiotechn., Centr. Zarz. Mat. Budowlanych oraz podległych mu zjednoczeń i wytwórni, Urz. Morskich, Morsk. Instyt. Rybackiego, Zjedn. Stoczni Polskich i podległych mu stoczni, wszelkich innych niewymienionych w poprzednich ustępach urzędów, przedsiębiorstw lub zakładów, które są lub będą objęte umowami zbiorowymi przewidującymi deputaty opałowe i żonom zawodowych wojskowych.

Osobom uprawnionym do kart opał. a nie posiadającym rodzinnych kart zaopatrz. wydawane będą karty opałowe kat. „A", zaś osobom pobierającym rodzinne karty zaopatrz. wydawane będą karty opałowe kat. „B". Osobom uprawnionym do kart opał. a posiadającym w mieszkaniu centr. ogrzewanie przysługują wyłącznie karty „A", choćby pobierały rodzinne karty zaopatrz. dla członków rodziny. Ograniczenie powyższe nie odnosi się do wypadków, gdzie centr. ogrzewanie jest trwale nieczynne z powodu uszkodzenia. W tym celu prowadzący meldunki wypisują na końcu wykazu mieszkańców domu klauzulę stwierdzającą, że w domu tym znajduje się centralne ogrzewanie czynne wzgl. nieczynne z powodu (podać powód) wzgl. oświadczenie, że dom nie posiada centralnego ogrzewania. Powyższe dane są potrzebne dla wydania właściwych kart wymiennych.

W razie niedopełnienia tego obowiązku i wydania domownikom zwykłych kart wymiennych zamiast kart wymiennych wzoru „CO" przydziały opału dla centralnego ogrzewania w danym domu mogą zostać wstrzymane lub ograniczone i niezależnie od tego prowadzący meldunki podlega karom przewidzianym w art. 8 dekretu z dnia 27. 6. 47.

Narybek bokserski

Na marginesie 1-go kroku bokserskiego

BYDGOSZCZ (re). Jak już o tym donosiliśmy pokrótce w sali przy ul. Konarskiego odbył się finał I-go kroku bokserskiego zorganizowanego przez Brdę.

Do zawodów tych zgłosiła Brda 20 zawodników, Zjednoczenie i Gwiazda po 19, HKS — 18, Noteć (Najło) 3, Zryw (Prądy) 3, Elektryczność 3, i SPD 2. Łącznie z dwoma niestowarzyszonymi startowało 89 pięściarzy. Poziom walk był na ogół słaby i niezadawalający.

Technicznie najlepiej wyszkoleni byli bokserzy Zjednoczenia. Dobry, chociaż surowy materiał posiada Brda Z młodego narybku na wyróżnienie zasługują: Kotoński, Helak i Kowalski ze Zjednoczenia, Mazur z Brdy oraz Pełczyński z HKS.

Pięściarze Brdy zdobyli ogółem 5 tytułów mistrzowskich, Zjednoczenie 3, HKS 1, i Zryw 1.

Chychła - Wikliński

w ramach meczu Gedania-Zjednoczenie

BYDGOSZCZ (tj). Jutro, 6 bm. w Święto Trzech Króli odbędzie w hali sportowej DOW przy ul. Dwernickieo o g. 11 sensacyjne spotkanie bokserskie między drużynowym mistrzem Pomorza—Zjednoczeniem a drużynowym wicemistrzem Wybrzeża — Gedanią.

Gwoździem meczu będzie oczekiwana z niesłychanym zainteresowaniem nie tylko przez miejscową publiczność ale również przez opinię sportową całej Polski, walka reprezentanta Polski Chychły ze znajdującym się w znakomitej formie Wiklińskim. Inne ciekawe spotkania przyniosą pojedynki Kleina z Czajkowskim i Kudłacika z Krużą.

Co i gdzie i kiedy?

Teatr Miejski: Poniedziałek g. 19,30 „Temperamenty" **Wtorek** godz. 15,30 „Obrona Ksantypy" — po cenach o 40% zniżonych, g. 19,30. „Temperamenty".

KINA: Pomorzanin: Sąd Narodów, **Polonia:** 14 lipca, **Orzeł:** Trzech panów Ludwików, **Wolność:** Bohaterki Pacyfiku, **Gryf:** Piękna przygoda, **Bałtyk:** Ostatnia szansa.

DYŻURY APTEK. — Do 10 bm.: **Piastowska,** ul. Śniadeckich nr 51 (tel. 22-42); **Przy Placu Teatralnym,** ul. Marsz. Focha 10 (tel. 19-62).

Zamknięta apteka z powodu przeprowadzania inwentury w dn. 5 bm.: **Pod Łabędziem,** Al. 1 Maja 5.

Pogotowie Lekarzy-Dentystów. W dniu 6 bm. od godz. 10—12 pełni dyżur lekarz-dent. Rodziewicz, ul. Chodkiewicza nr 14.

POGOTOWIE PRZECIWWENERYCZNE — w lokalu Pogotowia Ratunkowego, ul. Pomorska nr 16 i przy ul. Podwale 15 (wejście z placu Kościeleckich — czynne całą noc.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY. — Komenda Miasta MO 23-47. — Pogotowie Ratunkowe 10-00. — Straż Pożarna 29-70. — Międzymiastowa 00. Postój dorożek samoch. 36-55.

* **Tow. Śpiewu „Halka"** zaprasza członków z rodzinami na obchód gwiazdkowy, który odbędzie się 6-go bm. o godz. 16 przy ul. Długiej 37 (Hotel Polski).

* **Gwiazdka BKS „Polonii".** 6 bm. o godz. 16 odbędzie się w sali BTW. obchód gwiazdkowy, na który członków jak i kolegów z sekcji motocyklowej wraz z rodziną zaprasza zarząd. Po obchodzie dancing.

* **KKS. „Brda"** przypomina wszystkim członkom i ich rodzinom o obchodzie gwiazdkowym, który się odbędzie 6 bm. o godz. 16 w stołówce kolejowej na terenie warsztatowym. Paczki imienne można składać codziennie od godz. 9—15,30 w sekretariacie klubowym przy ul. Dworcowej 89/6.

* **W środę, dnia 7. I. 1948 r.** o g. 18 rozpocznie się w lokalu B. D. T. przy Al. 1 Maja róg ul. Dworcowej turniej szachowy o mistrzostwo indywidualne miasta Bydgoszczy. Protektorat nad turniejem objął prezydent miasta p. Twardzicki. W turnieju wezmą udział wszyscy najlepsi szachiści bydgoscy z reprezentantami Pomorza — Szapielem, Jurkiewiczem i Kowalskim na czele.

Dzisiaj recital Tadeusza Wituskiego

(a) Dzisiaj, o godz. 19.30 wystąpi w Pom. Domu Sztuki z recitalem fortepianowym Tadeusz Wituski, prof. Państw. Szkół Muzycznych w Warszawie. Wśród plejady pianistów młodego pokolenia pozycja Wituskiego stale wzrasta. Podkreśliła to prasa warszawska na podstawie ostatnich jego występów w salach koncertowych oraz w rozgłośniach RP.

Bilety sprzedaje kasa Pom. Domu Sztuki w godz. 10—13 i od 15—18.

POLSKIE RADIO — Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

Wtorek, 6 stycznia 1948 r.

7.00 Progr. og.-polski; 11.00 Progr. lokalny dnia; 11.02 Brahms — Symfonia c-moll, nr 4, op. 98 w wyk. orkiestry Filharmonii Amsterdamskiej pod dyr. Mengelberga, 11.42 Koncert reklamowy, 11.57 Progr. og.-polski, 19.20 Koncert życzeń, 19.44 Piosenki angielskie w wyk. Bing Crosby'ego — płyty, 19.59 Progr. og.-polski, 24.00 Zakończenie audycji.

Z ukosa

Walki świerszczy

Tyle emocji, ile zażywają Hiszpanie na walce byków, Amerykanie na zawodach pięściarskich swych czarnych pupilów, a Anglicy czy Japończycy na walkach kogutów, tyleż samo, a może i więcej emocji doznają Chińczycy na walkach... świerszczy.

Walki te, które są od wieków ulubioną zabawą wszystkich chińskich warstw społecznych, roznamiętniają spokojnych i opanowanych Chińczyków do tego stopnia, że często dostają krwawych rumieńców, co na żółtym tle chińskiej twarzy specjalnie barwnie wygląda. Naturalnie nasilenie i odcień chińskiego raka zależy od wysokości stawki, którą dany obywatel zawierzył siłom mięśni swego krzykliwego wzgl. ćwierkającego — szampiona. Sami zawodnicy, na których urządza się specjalne wyprawy łowieckie i dla których burzy się nieraz moc chińskich zapiecków, nie żyją długo. Życie ich, przy najbardziej starannej hodowli, dochodzi najwyżej do 4 miesięcy. Niemniej jednak, okaz specjalnie odważny i bojowy, może w tym krótkim czasie zabezpieczyć swemu właścicielowi długą, pogodną i spokojną starość. To też, gdy taki bohater po czterech miesiącach życia zamknie swe odważne oczy na wieki, właściciel z wdzięczności zamawia mu srebrną trumnę, którą wraz z dostojnymi zwłokami zamurowuje w swym własnym mieszkaniu wzgl. w kryjówkach innych murów, gdyż wierzy, że z prochów tego bohatera, powstaną godni jego następcy. Na chińskich rynkach zawsze można znaleźć kąt, gdzie ścisk i zainteresowanie jest największe. Tam to w specjalnych bambusowych klateczkach sprzedają świerszcze, jak u nas np. kanarki, których ceny są często zawrotne. Właściciel, który nabył świerszcza, hoduje go troskliwie, karmi przeważnie miodem i po jakimś czasie wyszukuje mu przeciwnika. Na walkę zaprasza się krewnych i znajomych. Właściciele stawiają na swych zawodników często bardzo poważne sumy, a krewni i znajomi urządzają coś w rodzaju totalizatora. Sama walka odbywa się w ten sposób, że dwaj „zapaśnicy" wypuszczeni są równocześnie na ring, którym jest zwykle srebrna względnie drewniana taca z wysokim brzegiem i popychani są ku sobie z zachętą do bójki. Gdy się już walka nawiąże, publiczność zachowuje się tak samo jak na walce byków, czy kogutów. Jedni krzyczą, inni szaleją, dopingują — i hałas ten trwa tak długo, aż któryś z zawodników nie stchórzy i nie ucieknie. Wtedy właściciel zwycięzcy i jego zwolennicy zabierają swoje wygrane i mecz się kończy. W większych miastach istnieją specjalne kluby sportowe dla walk świerszczy. Buduje się tam specjalne miniaturowe stadiony, w których miejsca są bardzo drogie. Zawodników przed zawodami mierzy się, waży, a zakłady przyjmuje i wypłaca specjalna kasa. I tak zwykły mały świerszcz wzbogacił już i postawił na nogi wielu Chińczyków, ale wielu, zwłaszcza młodych, zdeprawował, zrujnował, doprowadził wprost do nędzy, dlatego też owad ten jest w Chinach w równej mierze i czczony i przeklinany.

Tadusz Szwec

Wielki pożar w pobliżu Hongkongu

LONDYN (PAP). W kolonii portugalskiej Macoa w pobliżu Hongkongu wybuchł groźny pożar, który zniszczył 2 łodzie motorowe z ładunkiem nafty i parafiny, 2 barki oraz znaczną część mola. Według nie potwierdzonych dotychczas wiadomości, ofiarą płomieni padło 70-80 osób.

Nowy poseł węgierski w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Do Warszawy przybył z Budapesztu nowy poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Węgier w Polsce Revesz. Poseł Revesz należy do Węgierskiej Partii Komunistycznej.

BURMA uzyskała niepodległość

LONDYN (obsł. wł.). Z dniem wczorajszym Burma uzyskała całkowitą niepodległość. Z tej okazji w całym kraju, liczącym 17 milionów ludności, odbyły się wielkie manifestacje, na których ludność dawała wyraz swej wielkiej radości. We wszystkich miastach i osiedlach wywieszono nową flagę państwa, w kolorze czerwonym i niebieskim z 6 białymi gwiazdami.

Attlee atakuje...

LONDYN (obsł. wł.). Premier brytyjski Attlee wygłosił z racji 65 rocznicy swoich urodzin dłuższe przemówienie radiowe, w którym pozwolił sobie na cały szereg napaści na państwa Europy wschodniej, chwaląc te kraje, które gotowe są poddać się wpływom polityki amerykańskiej.

Bandera i Melnik na wolności!!

MOSKWA (ZAP). Jak donosi gazeta sowiecka „Słowianie", były przywódca policji ukraińskiej Stefan Bandera, który wspólnie z zbrodniarzami hitlerowskimi wymordował na Ukrainie dziesiątki tysięcy ludzi, przebywa obecnie na wolnej stopie w strefie amerykańskiej. Również Melnik, morderca tysięcy ludzi i prześladowca Ukrainy, znalazł u Amerykanów schronienie i obecnie prowadzi jedną z organizacji faszystowskich w Monachium.

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY

Wtorek, dnia 6 stycznia 1948 r.

7.00 Sygnał czasu, pieśń poranna. 7.05 Muzyka. 8.00 Dziennik poranny. 8.20 Program dnia. 8.30 Muzyka. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 Audycja regionalna. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.30 Felieton pt. „Dynamiczność literatury rosyjskiej" — opr. E. Rzeszowski. 13.40 Audycja dla wsi. 14.25 Muzyka lekka. 14.40 Popołudnie Driady — słuchowisko wg. Galsworthy'ego. 15.25 Z zagadnień wiejskich. 15.45 Wizyta czeskiej pisarki Olgi Scheinpflugowej. 15.55 Kolędy polskich kompozytorów. 16.15 Recital organowy Jana Kucharskiego. 16.40 Audycja dla dzieci „Pleciugowe nowinki". 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.15 Ćwiczenia szkolne — skecz. 18.35 Muzyka. 19.05 Suita wrocławska — audycja poetycko-muzyczna. 19.20 Koncert życzeń — Bdg. 19.44 Piosenki angielskie w wyk. Bing Crosby'ego — płyty — Bdg. 19.59 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik wieczorny. 21.00 Recital fortepianowy w wyk. G. Konatkowskiej. 21.30 Na muzycznej fali — A. Bolechowska — sopran. M. Woźniak — flet, chór 4 asy. M. Andrzejewski — fortepian. 22.00 Orkiestra taneczna PR pod dyr. J. Cajmera. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.20 Muzyka taneczna. 23.55 Z ostatniej chwili. 24.00 Zakończenie audycji. Hymn.

HUMOR ZAGRANICZNY



Znam dobrze 8 języków, a w domu nie mam okazji nawet 8-miu słów powiedzieć!

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60—145 zł, za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18 — telefon 18-99. E-488602